



Warszawa, dnia 18 września 2008 roku

**Szanowny Pan  
Witold Kołodziejski  
Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji**

***Dot.: implementacji dyrektywy o audiowizualnych usługach medialnych***

Szanowny Panie,

Działając w imieniu Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej pragnę podziękować za umożliwienie wyrażenia opinii w sprawie implementacji dyrektywy o audiowizualnych usługach medialnych (zwanej dalej dyrektywą). Dyrektywa ta ma bowiem istotne znaczenie dla działalności reprezentowanych przez PIKE operatorów telewizji kablowych oraz nadawców lokalnych programów telewizyjnych. PIKE popiera założenia leżące u podstaw nowelizacji dyrektywy, w tym w szczególności ideę neutralności technologicznej oraz związane z nią rozszerzenie regulacji dotyczących rynku medialnego na inne niż tylko telewizyjne formy rozpowszechniania utworów audiowizualnych. Implementacja dyrektywy wymagać będzie jednakże gruntownych zmian w polskim systemie prawnym, w tym w szczególności w Ustawie o radiofonii i telewizji (zwanej dalej URiT) oraz Ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych (zwanej dalej PrAut). Zmiany te zgodne są z propozycjami przedstawianymi przez PIKE od dłuższego czasu.

**IMPLEMENTACJA ORAZ REGULACJA**

Odnosząc się do poszczególnych kwestii, wskazanych przez Przewodniczącego, przede wszystkim wskazać należy, iż warstwę lingwistyczną dyrektywy określić należy jako spójną a przyjęte rozwiązania za logicznie poprawne. Definicja audiowizualnej usługi medialnej, na obecnym etapie, nie budzi istotnych zastrzeżeń w zakresie, w którym ogólnie wskazuje zakres usług objętych regulacją. Istotnym jest jednak, iż dokonany mocą postanowień dyrektywy podział audiowizualnych usług medialnych na linearne i nielinearne nie pozwala w niektórych przypadkach na ich jednoznaczne kwalifikowanie. Niecelowym wydaje się wszakże w planowanej nowelizacji wskazywanie katalogów usług, nawet przykładowych, przynależnych do tych grup. Zgodnie bowiem z dotychczasowym doświadczeniem, wszelkie takie usiłowania po pierwsze – niewątpliwie nie rozwiążą wszystkich potencjalnych problemów, po wtóre – w zakresie, w którym stanowiąc będą modyfikację zapisów dyrektywy będą sprzeczne z prawem unijnym.

Trudności związane z interpretacją pojęcia audiowizualnej usługi medialnej niewątpliwie pogłębiane będą przez liczne rozbieżności, występujące nie tylko wewnątrz poszczególnych

ustaw, lecz również pomiędzy nimi. Uwaga ta dotyczy w szczególności takich pojęć URiT oraz PrAut, jak audycja, utwór audiowizualny oraz wideogram, czy producent, producent utworu audiowizualnego, producent wideogramu oraz producent audycji.

Odnosząc się do zagadnienia nadzoru, mając na uwadze postulat czytelności oraz jednolitości stosowanych kryteriów, rynek audiowizualnych usług medialnych, zarówno linearnych, jak i na żądanie, winien być nadzorowany przez jeden organ. Weryfikacja zgodności z przepisami prowadzenia działalności, w zakresie świadczenia audiowizualnych usług medialnych na żądanie, dokonywana być winna na podstawie indywidualnych skarg odbiorców oraz innych podmiotów, prowadzących działalność na rynku audiowizualnych usług medialnych.

PIKE pragnie również wskazać, iż wszelkie działania, mające na celu samoregulację oraz współregulację rynku audiowizualnych usług medialnych winny obejmować swym zasięgiem jak największą liczbę zainteresowanych podmiotów. Wyłącznie w ten sposób uzyskać można dostateczną legitymizację podejmowanych decyzji. Dodatkowo – rozwiązanie takie mogłoby stanowić swoiste panaceum na problem dotychczas umiarkowanego zaangażowania przeciętnych podmiotów gospodarczych w kształtowanie swojego otoczenia prawnego oraz społecznego. Mając na uwadze powyższe nie powinno również ulegać wątpliwości, iż jednym z podstawowych adresatów takich rozwiązań winny być organizacje gospodarcze, jednoczące przedsiębiorców. Stanowią one bowiem obecnie platformy wymiany idei, prowadząc działalność edukacyjną, opiniotwórczą, kształtującą znaczenie dobrych zwyczajów w działalności gospodarczej.

## **JURYSDYKCJA**

Odnosząc się do zagadnienia jurysdykcji nad podmiotami świadczącymi audiowizualne usługi medialne wskazać należy na konieczność takiego ustalenia zakresu ich praw i obowiązków, aby:

1. nie zachęcać przedsiębiorców do prowadzenia działalności na terytorium Polski spoza jej granic, w tym również spoza granic UE, oraz jednocześnie
2. nie regulować ich sytuacji w sposób bardziej korzystny, niż podmiotów już prowadzących działalność oraz posiadających siedzibę na terytorium Polski.

## **AUDIOWIZUALNE PRZEKAZY HANDLOWE**

Odnosząc się do pytań, dotyczących audiowizualnych przekazów handlowych, obowiązki takie jak oznaczanie audycji oraz audiowizualnych przekazów handlowych spoczywać winny w całości na ich producentach, to znaczy reklamodawcach czy producentach utworów filmowych (w zakresie lokowania produktów). Przychylić należy się również do stanowiska, zgodnie z którym informacja o występowaniu zjawiska lokowania produktów w danej audycji winna zostać ograniczona do wstępnych lub końcowych części audycji. Mając na uwadze technikę legislacji, polski system prawny nie powinien w sposób jednoznaczny wyróżniać

nowych technik reklamowych. Zasadnym jest bowiem takie określenie ogólnych zasad, dotyczących reklamy, aby znajdowały one zastosowanie zarówno do nowych, jak i dotychczasowych technik reklamowych.

### **OCHRONA MAŁOLETNIH I EDUKACJA MEDIALNA**

Odnosząc się do zagadnienia ograniczania dostępu do audiowizualnych usług medialnych na żądanie wskazać należy, iż przewidziane planowanymi przepisami metody winny być maksymalnie przyjazne dla użytkownika oraz niekosztowne dla usługodawcy. PIKE wskazuje, iż działania z zakresu ochrony małoletnich, analogicznie jak zostało to wskazane w części „implementacja i regulacja”, winny zostać oparte na aktywności odbiorców oraz innych usługodawców. Utrzymanie systemu permanentnego nadzoru organu nad treściami prezentowanymi w sieci Internet okaże się nieefektywne oraz nadmiernie kosztowne. Mając na uwadze działania władz publicznych zasadnym byłoby rozbudowanie oraz uproszczenie systemu zgłaszania naruszeń przepisów prawa, w tym również poprzez dopuszczenie zgłoszeń z pominięciem konieczności spełnienia części warunków przewidzianych dla wniosku przez procedurę administracyjną.

Podstawowe ograniczenie dostępu do audiowizualnych usług medialnych, mogących stanowić zagrożenie dla rozwoju małoletnich, winna stanowić ich prawidłowa identyfikacja. Nie może bowiem rodzić jakichkolwiek wątpliwości, iż każdy małoletni, posiadający minimalne choć umiejętności w korzystaniu z usług społeczeństwa informacyjnego, poszukując treści mogących okazać się szkodliwe – uzyska do nich dostęp, choćby za pośrednictwem oprogramowania typu P2P. Bezspornym jest bowiem, iż w przypadku nadmiernej restrykcyjności planowanych ograniczeń, usługodawcy skorzystają z możliwości jakie daje świadczenie usług za pośrednictwem Internetu, świadcząc usług poza granicami jurysdykcji RP (oraz ogólniej – UE). Skutek taki byłby odwrotny do zamierzonego. Usługodawcy ci bowiem, jako niepodlegający jurysdykcji państw członkowskich UE, zwolnieni byłiby najprawdopodobniej z konieczności zastosowania podstawowych chociażby środków, mających na celu ochronę zdrowia małoletnich. Zasadnym byłoby również wprowadzenie możliwości decydowania przez nabywców usług, jednocześnie z zawarciem umowy o ich świadczenie, o stosowaniu dodatkowych zabezpieczeń, takich jak np. chronienie dostępu do poszczególnych treści za pomocą hasła. Skuteczność takiego rozwiązania ogranicza wszakże fakt, iż większość audiowizualnych usług medialnych na żądanie zawierana jest bez bezpośredniego kontaktu między dostawcą a nabywcą.

Przechodząc do zagadnienia edukacji medialnej, PIKE stoi na stanowisku, iż winna być ona prowadzona przy maksymalnym wykorzystaniu umiejętności oraz doświadczenia organizacji społecznych, jak również prywatnych przedsiębiorców. Sugerować należy wykorzystanie motywacji przedsiębiorców prywatnych, w tym w szczególności dostawców usług audiowizualnych, zmierzających do świadczenia swych usług jak najszerszemu gronu odbiorców. Sposób ten gwarantuje maksymalnie efektywne wykorzystanie przeznaczonych

przez władze publiczne środków, przekazywanych w drodze ogłaszanych przez władze publiczne przetargów lub innych, podobnych postępowań.

Bezcelowym wydaje się zaś wskazywanie sposobów, w których podmioty prywatne mogłyby prowadzić działania, mające na celu podniesienie umiejętności korzystania z usług społeczeństwa informacyjnego. Wszelka ocena ich potencjalnej skuteczności winna być dokonywana w odniesieniu do poszczególnych przypadków.

## **PRAWA WYŁĄCZNE I KRÓTKIE RELACJE**

Mając na uwadze słuszny interes reprezentowanych nadawców lokalnych programów telewizyjnych, PIKE pragnie podkreślić, iż podstawowym sposobem korzystania z prawa do krótkich relacji winno być udostępnienie sygnału nadawcy, który posiada prawa wyłączne do całej transmisji. Szczegółowe warunki udostępniania sygnału, celem nadania krótkich relacji winny zostać określone w sposób jednoznaczny i precyzyjny, aby uniemożliwić obstrukcyjne działania posiadaczy praw wyłącznych. Procedura winna być maksymalnie prosta oraz sformalizowana.

Ponadto podkreślić należy, iż możliwość nadawania krótkich relacji nie powinna być w żaden sposób ograniczana, w najlepszym czasie antenowym. Klóciłoby się to bowiem z jednym z podstawowych założeń ustanowienia tego prawa, jakim jest informowanie o tym wydarzeniu ogółu ludności, zainteresowanej wydarzeniem. Zdaniem PIKE nie powinny również ograniczane możliwości nadawania krótkich relacji w terminie późniejszym. Przedmiotowe ograniczenie korzystania, ustanowione w dyrektywie wydaje się w tym zakresie całkowicie wystarczające.

Jednocześnie zwrócić należy uwagę, iż szerokie ujęcie prawa krótkich relacji umożliwi pełną realizację celu publicznego, jakim jest pluralizm mediów. Lokalne organizacje telewizyjne stanowią istotny element spajający społeczeństwo na szczeblu samorządów, wiarygodne źródło informacji o zasięgu lokalnym. Prowadzą również działalność nastawioną na zachowanie różnorodności kulturowej. Oczywistym jest, iż nie dysponują one takimi środkami, które pozwalają na uzyskiwanie praw wyłącznych do transmisji. Będą one zatem jednymi z głównych beneficjentów ustanowionego prawa. Dlatego również opłaty z tytułu korzystania z prawa krótkich relacji winny być ustalone na minimalnym możliwym poziomie.

## **PODSUMOWANIE**

PIKE pragnie zatem wyrazić poparcie dla wszelkich działań, mających na celu dostosowanie przepisów polskiego systemu prawnego do wymagań zmieniającej się rzeczywistości oraz prawa unijnego. Zwrócić należy również uwagę, iż przyjęte rozwiązania winny w maksymalnym możliwym stopniu odzwierciedlać treść oraz zamierzenia dyrektywy. Niedokładna bowiem jej implementacja, w tym również w związku z rozstrzygnięciem kwestii

niejednoznacznych na gruncie dyrektywy, skutkować może sprzecznością postanowień PrAut oraz URiT z dyrektywą, a tym samym ich bezskutecznością.

Jednocześnie podkreślić należy konieczność pilnej nowelizacji innych przepisów URiT oraz PrAut, nieobjętych bezpośrednio uregulowaniami dyrektywy, dotyczących:

1. konieczności rejestrowania programów, z minimum dwumiesięcznym wyprzedzeniem, przed rozpoczęciem ich rozprowadzania,
2. braku implementacji postanowień art. 10 dyrektywy w sprawie koordynacji niektórych zasad dotyczących prawa autorskiego oraz praw pokrewnych stosowanych w odniesieniu do przekazu satelitarnego oraz retransmisji drogą kablową w zakresie, w którym przewiduje ona możliwość nabywania prawa do reemitowania utworów, zawartych w programach, bezpośrednio od organizacji radiowych i telewizyjnych, z pominięciem organizacji zbiorowego zarządzania,
3. braku jednoznacznego wskazania zobowiązania nadawców programów telewizyjnych, objętych uregulowaniami art. 43 URiT, do udzielania zgody na ich rozprowadzanie,
4. niejednoznacznej pozycji jednostek publicznej radiofonii i telewizji w stosunku do operatorów telewizji kablowej w zakresie, w którym udzielają one zgodę na rozprowadzanie nadawanych programów, w tym w szczególności objętych misją publiczną.

Jerzy Straszewski

Prezes Zarządu